

ks. Marek Dziewiecki

Wychowanie patriotyczne dzisiaj

Rodzina i ojczyzna to dwie wspólnoty, które decydują o losie człowieka.

Wstęp

Historia Polski przypomina nam o ciężkich i bolesnych czasach, w których my – Polacy – byliśmy atakowani i zniewalani przez wrogie państwa, zwłaszcza przez te, które doprowadziły do kolejnych rozbiorów Polski i które wielokrotnie dokonywały zbrodni na Polakach. Jednocześnie historia nie pozostawia wątpliwości co do tego, że popadanie w zewnętrzną niewolę miało zwykle swój początek w nas samych: nadużywaliśmy wolności do prywaty i ochrony egoistycznych interesów jakiejś grupy obywateli, czego symbolem stało się liberum veto. Niektórzy z rządzących naszym krajem przedkładali pieniądze czy władzę nad troskę o dobro wspólne, o dobro Narodu i państwa. Tacy ludzie rezygnowali z wolności i honoru. Godzili się na wasalstwo i poniżenie, byle tylko zyskać coś dla siebie. W takiej sytuacji nawet heroiczny patriotyzm wielu Polaków i ich heroiczne męstwo w obronie Ojczyzny, nie mogły wystarczyć do obrony niepodległego państwa przed zaborcami czy też przed niemieckimi, a później radzieckimi najeźdźcami.

Od 1989 roku żyjemy w niepodległym państwie. Odzyskanie niepodległości stało się możliwe dzięki temu, że wolność przetrwała w nas, Polakach. „Wolność jest w nas” – to słowa, które

często przypominał nam ks. Jerzy Popiełuszko. Niepodległość i bezpieczeństwo Ojczyzny nie może być zagwarantowane z zewnątrz. Nie jest wielkodusznym darem sąsiednich państw czy narodów. Nie jest też jakimś przywilejem, który rządzący mogą zagwarantować i „przydzielić” swoim obywatelom, podobnie jak przydziela się komuś ulgi podatkowe. Mamy szansę żyć w wolności, bezpieczeństwie i dobrobycie jako obywatele niepodległego państwa tylko wtedy, gdy jesteśmy patriotami, czyli gdy troszczymy się o dobro wspólne Narodu i Ojczyzny oraz gdy w duchu patriotyzmu wychowujemy młode pokolenie Polaków. Celem niniejszej analizy jest zasygnalizowanie typowych obecnie trudności w wychowaniu patriotycznym oraz ukazanie istoty patriotyzmu, a także głównych przejawów wychowania patriotycznego w naszych czasach.

1. Patriotyzm: tendencje w Europie i na świecie

Każda cywilizacja bez wartości staje się cywilizacją bez patriotyzmu

W naszych czasach nie jest łatwo wychowywać dzieci i młodzież w duchu patriotyzmu, gdyż w dominujących obecnie nurtach politycznych i kulturowych, a także w dominujących mediach patriotyzm jest traktowany jako coś „niepoprawnego” politycznie. Walka z patriotyzmem i próby jego ośmiesza-

nia nie są w Polsce zjawiskiem przypadkowym. Jeszcze w czasie okupacji hitlerowskiej dla każdego dorosłego i nastolatka, a także dla każdego dziecka było oczywiste, że być Polakiem to być patriotą i bronić Ojczyzny przed najeźdźcą i to za cenę największego nawet cierpienia czy za cenę życia.

Sytuacja zaczęła się radykalnie zmieniać po wkroczeniu do Polski Armii Czerwonej i po przejęciu – przemocą oraz wyborczymi oszustwami – przez radzieckich i polskich komunistów władzy w naszej Ojczyźnie. Odtąd celem nowego okupanta oraz jego polskich kolaborantów było całkowite i trwałe podporządkowanie Polski Związkowi Radzieckiemu. Jednym z warunków osiągnięcia tego celu było zastąpienie postaw patriotycznych lewicowym internacjonalizmem i lewacką międzynarodówką, której symbolem stał się ideologiczny slogan: „Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!” Mimo stosowania brutalnej przemocy i zwalczania wszelkimi metodami każdego przejawu patriotyzmu i dążeń niepodległościowych, w 1989 roku Polacy odzyskali niepodległość. Polskie flagi i orzeł w koronie znowu stały się symbolami naszej narodowej tożsamości i kulturowej jedności.

Wspieranie postaw patriotycznych nie trwało jednak długo. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej do głosu zaczęły dochodzić te partie polityczne, a także ci twórcy kultury oraz takie środki społecznego przekazu, które znowu zaczęły podważać sens patriotyzmu i lobbować na rzecz jakiejś nowej formy międzynarodówki czy kosmopolityzmu. Tego typu tendencje wynikają przynajmniej z dwóch zasadniczych powodów. Powód pierwszy to chęć dominacji partii lewicowych, mimo że w większości krajów Europy mają one nikłe poparcie w społeczeństwie. W tej sytuacji środowiska lewicowe usiłują tworzyć międzynarodowe struktury, dzięki którym chcą utrzymać i powiększać swoje wpływy.

Powód drugi to promowanie ideologicznego projektu multikulturowości po to, by poszczególne państwa przestały być już kojarzone z określonymi narodami i by uznać patriotyzm za coś anachronicznego, a przez to za coś sprzecznego z duchem „postępu”. Środowiska lewicowe usiłują dowodzić, że wszystkie kultury są równowartościowe. Tego typu ślepotą kulturową (*culture-blindness*) nie jest wynikiem naiwności, lecz cynizmu tych, którzy pod pozorem neutralności chcą promować najniższą kulturę właśnie dlatego, że prowadzi ona do degradacji człowieka. W tego typu kontekście cywilizacyjnym relatywizowane, czy wręcz pomijane jest znaczenie Ojczyzny dla rozwoju i funkcjonowania człowieka. Pomijana, a nawet wyszydzana jest także wartość wychowania patriotycznego.

Nie wszystkie jednak kraje podają się tego typu anty-patriotycznej „poprawności” politycznej. Czytelnym przykładem są tu Amerykanie. Mimo, że obywatelami Stanów Zjednoczonych są przedstawiciele wielu narodów, to ogromna większość z nich z nieskrywaną dumą kultywuje świadomość przynależności do swojej Ojczyzny. To właśnie dlatego na wielu domach w USA powiewa amerykańska flaga. Szacunek dla Ojczyzny jest tam wręcz miarą wychowania i warunkiem wysokiej pozycji nie tylko w polityce, lecz także w kulturze, sztuce czy środkach przekazu. Święta państwowe gromadzą na ulicach tłumy Amerykanów i są okazją do demonstrowania dumy z własnej Ojczyzny. Najmniej – chociażby przejaw podważania patriotyzmu czy troski o Ojczyznę – oznacza tam wyłączenie z życia społecznego, politycznego czy z kręgu celebrytów. Podobnie jest w Szwajcarii, gdzie wychowanie patriotyczne i obowiązek obrony Ojczyzny to zupełna oczywistość.

W Unii Europejskiej wspomniana już lewicowa „poprawność” polityczna zakazuje wspierania postaw

patriotycznych. W praktyce jednak i tam wiele krajów potrafi stanowczo stawiać w obronie niepodległości Ojczyzny, w obronie narodowej kultury i tożsamości, a także w obronie interesów własnego państwa. Takie postawy widzimy obecnie nie tylko w Polsce czy na Węgrzech, ale także na przykład w Anglii, Szkocji czy Irlandii. W innych krajach Unii Europejskiej patriotyzm przybiera bardziej ukryte formy, ale i tam troska o własną Ojczyznę okazuje się normą najwyższą. W Niemczech prawo nie pozwala, by media były w rękach obcego kapitału, a rząd nawet wbrew unijnemu prawu udziela wsparcia rodzimemu przemysłowi, na przykład niemieckim stoczniom.

2. Uniwersalne podstawy wychowania patriotycznego

Wychowanie patriotyczne wynika z natury człowieka oraz z jego podstawowych więzi i potrzeb. To właśnie dlatego wychowanie patriotyczne jest istotnym elementem każdego wychowania realistycznego i integralnego, czyli takiego, które respektuje całą prawdę o człowieku. W konsekwencji jest też istotnym elementem wychowania chrześcijańskiego. Biblia ukazuje dwie podstawowe wspólnoty, od których w największym stopniu zależy los człowieka. Te dwie najważniejsze wspólnoty to rodzina i ojczyzna. Także Bóg w ludzkiej naturze miał swoją rodzinę i swoją ojczyznę, o los której się martwił i nad którą zapłakał.

Ze wspomnianych powyżej powodów współczesne systemy pedagogiczne coraz rzadziej i w coraz mniejszym stopniu uwzględniają wychowanie patriotyczne. „Poprawny” politycznie i pedagogicznie stał się kosmopolityzm. Środki społecznego przekazu promują ideał „obywatela świata”, który pozbawiony jest własnej ojczyzny, własnej historii i kultury, a także własnych tradycji narodowych.

Potrzeba wychowania patriotycznego wynika z oczywistego faktu, że człowiek jest istotą społeczną i że jego istnienie oraz rozwój zależy od włączenia się w określone wspólnoty społeczne, z których najważniejsza to rodzina oraz naród.

Pierwszą rzeczą, która jest zła dla człowieka, to osamotnienie. Każdy z nas potrzebuje wsparcia ze strony określonych osób i środowisk oraz pragnie wnieść pozytywny wkład w życie innych ludzi. Wspólnota rodzinna – chociaż najważniejsza – nie wystarczy człowiekowi, gdyż nie jest w stanie zaspokoić wszystkich jego potrzeb oraz aspiracji. Konieczne są również inne wspólnoty i środowiska: szkolne, rówieśnicze, regionalne. Potrzebna jest zwłaszcza ta więź, która łączy nas z narodem i ojczyzną, w której przyszliśmy na świat i której los w jakimś stopniu wszyscy dzielimy.

Poczucie wspólnoty z własnym narodem jest czymś wrodzonym i spontanicznym. Doświadczaliśmy tego w oczywisty sposób w obliczu pielgrzymek Papieża-Polaka do swojej Ojczyzny. Doświadczamy tego także obecnie, na przykład w obliczu sukcesów sportowych naszych rodaków, z którymi się chętnie i wręcz odruchowo utożsamiamy. Spontaniczne poczucie wspólnoty z narodem i ojczyzną to jednak za mało, żeby mówić o świadomym i dojrzałym patriotyzmie.

Przyjrzyjmy się najpierw terminologii oraz możliwym sposobom odnoszenia się do ojczyzny. Słowo „patriotyzm” pochodzi od greckiego słowa „patriotes” czyli rodak. „Patrios” to ktoś pochodzący od tego samego ojca, a „pater” to ojciec. Patriota to zatem ktoś, kto okazuje szacunek i miłość wobec swojej ojczyzny, kto wnosi osobisty wkład w jej rozwój, a także kto – w razie potrzeby – gotowy jest do poniesienia dla niej ofiar i wyrzeczeń. Patriotyzm przejawia się zarówno w pracy i działaniu, jak też w poczuciu silnej więzi emocjonalnej, społecznej,

kulturowej, religijnej z własnym narodem, z jego historią i tradycją, z jego wartościami i aspiracjami.

Przeciwieństwem patriotyzmu są postawy skrajne: nacjonalizm i kosmopolityzm. Nacjonalizm to postawa, która polega na idealizowaniu i wywyższaniu własnego narodu kosztem innych wspólnot. Często wiąże się z tym nienawiść do innych narodów, pogarda, dążenie do podboju, dominacji, a nawet zupełnej zagłady innych narodów i ojczyzn. Nacjonalizm jest przejawem fanatyzmu, a uleganie takiej postawy rodzi wrogość i nienawiść. Skrajny nacjonalizm – przynajmniej w Europie – nie jest obecnie groźny, gdyż dotyczy niewielkiej liczby obywateli, a ponadto jest zdecydowanie zwalczany na forum społecznym w dominujących mass-mediach.

Znacznie groźniejsza w naszych czasach jest druga skrajność, którą nazywamy kosmopolityzmem i która traktowana jest przez większość lewicowych polityków oraz środków przekazu jako ideał, jako postawa „poprawna” politycznie, wręcz natarczywie zachwalana. Słowo „kosmopolityzm” pochodzi od greckiego słowa „kosmopolites”, czyli „obywatel świata”. Kosmopolita to ktoś, kto nie czuje więzi ze swoją ojczyzną i kto uważa, że żadna tego typu wspólnota nie jest mu do niczego potrzebna. Przejawem kosmopolityzmu jest ideologicznie rozumiana „tolerancja” oraz slogany o nie narzucaniu innym narodom własnej kultury i tradycji. W efekcie w Europie imigranci z innych kontynentów zachowują swoją tożsamość narodową i swoją więź z ojczyzną. Czynią tak na przykład muzułmanie, którzy poprzez swoje stroje, wiarę religijną i solidarność narodową przenoszą część swojej ojczyzny do Europy. W tym samym czasie europejscy kosmopolici tracą własne korzenie kulturowe i własną świadomość narodową. Tymczasem tak, jak nie można kochać wszystkich ludzi na świecie, jeśli najpierw nie nauczymy się kochać

naszych bliskich i samych siebie, tak też nie można być dobrym obywatelem świata, jeśli najpierw nie jest się dobrym obywatelem własnej Ojczyzny. Pogłębione wychowanie patriotyczne chroni zatem przed każdą skrajnością: przed fanatycznym wywyższaniem własnego narodu oraz przed lekceważeniem więzi z ojczyzną i jej tradycjami.

3. Być patriotą dzisiaj

Sposób wyrażania patriotyzmu jest najbardziej oczywisty w sytuacjach bezpośredniego zagrożenia ojczyzny, na przykład w obliczu ataku ze strony wrogiej armii, a także w obliczu wielkich katastrof czy klęsk żywiołowych. Patriotyzm polega wtedy na ofiarnej obronie ojczyzny oraz na okazywaniu solidarności własnym rodakom. W polskiej tradycji – ze względu na uwarunkowania geopolityczne i bolesną historię – wielu Polaków rozumie patriotyzm głównie, a nawet wyłącznie, jako zbrojną obronę granic, udział w postaniu narodowym czy przystąpienie do oddziałów partyzanckich, żeby walczyć z najeźdźcą. Tymczasem w warunkach pokoju i niepodległości przejawy miłości ojczyzny są z reguły mniej heroiczne i oczywiste, ale równie ważne i trudne. Patriotyzm na co dzień to solidne wypełnianie obowiązków obywatelskich, uczciwe płacenie podatków, ochrona własności i zasobów naturalnych kraju, aktywna troska o honor ojczyzny i dobre imię rodaków. Przyjrzyjmy się podstawowym przejawom współczesnego patriotyzmu, który powinien stać w centrum oddziaływań wychowawczych w odniesieniu do młodego pokolenia.

3.1. Znajomość własnego narodu oraz jego historii i tradycji

Tak, jak nie można w sposób konkretny i dojrzały kochać ludzi, których nie znamy, tak też nie można kochać i wspierać ojczyzny, jeśli jej nie znamy

lub jeśli nie rozumiemy jej aktualnej sytuacji i potrzeb. W żadnej dziedzinie życia ignorancji nie można pogodzić z miłością i troską. Z tego względu ważnym przejawem patriotyzmu jest dobra znajomość historii i kultury Ojczyzny, tradycji i wartości, a także obecnych uwarunkowań i potrzeb. Czytanie mądrych publikacji na ten temat, rozmowy ludzi starszych z dziećmi i młodzieżą na temat tradycji i zwyczajów, znajomość wysiłku i dorobku poprzednich pokoleń Polaków, poznawanie życiorysów wyjątkowych rodaków, respektowanie świąt narodowych, znajomość dat i wydarzeń istotnych dla losów Ojczyzny to postawy, bez których wychowanie patriotyczne nie jest możliwe.

3.2. Troska o osobisty rozwój oraz solidne wykształcenie

Troska o Ojczyznę to nie tylko dobra znajomość jej przeszłości i tradycji. To także troska o jej dzisiejszą rzeczywistość i pomyślność. Każdy naród jest silny przede wszystkim siłą swoich rodaków. Z tego względu patriotyzm oznacza troskę danego człowieka o własny rozwój, o zdrowie fizyczne, o dojrzałość psychiczną, moralną, duchową i religijną. Miłość do ojczyzny pobudza dojrzałą dumę narodową, a ta z kolei mobilizuje do podejmowania trudu osobistego rozwoju i samowychowania. Troska o własny rozwój dla dobra ojczyzny ma wiele przejawów. Pierwszym z tych przejawów jest umiejętność dojrzałego, krytycznego myślenia. Słaba i zagrożona w swym istnieniu jest ojczyzna, jeśli większość jej mieszkańców to ludzie, którzy są naiwni i bezkrytyczni, którzy żyją w świecie iluzji i którzy oszukują samych siebie. Silna jest natomiast ta ojczyzna, w której większość obywateli to ludzie zdolni do trzeźwego myślenia, do krytycznego obserwowania rzeczywistości, do wyciągania logicznych wniosków z obserwacji życia,

a także do uczenia się na błędach popełnianych przez samych siebie czy przez innych ludzi.

Drugą cechą dojrzałego patrioty jest zdolność do odpowiedzialnej miłości. Biedna jest ta ojczyzna, w której znaczna część obywateli to egoiści, ludzie prymitywni, skorumpowani, nieuczciwi, zaburzeni, egoistyczni, cyniczni, skoncentrowani na samych sobie, na szukaniu doraźnej przyjemności i wygody. Miłość to coś znacznie więcej niż uczucie czy zauroczenie emocjonalne. Dojrzała miłość to taki sposób postępowania, który służy rozwojowi kochanej osoby i wspólnoty osób. Dorastanie do takiej miłości jest przejawem troski o los ludzi, wśród których żyjemy, a w konsekwencji jest przejawem troski o los narodu, który wspólnie stanowimy.

Trzecią istotną cechą patrioty jest troska o ochronę osobistej wolności. Jakże biedna jest ta ojczyzna, w której wielu obywateli to ludzie uzależnieni, zniewoleni, niezdolni do podejmowania mądrych i odpowiedzialnych decyzji. Żyjemy w cywilizacji, którą można nazwać nie tylko cywilizacją śmierci, ale także cywilizacją uzależnień i zniewoleń. Współczesny Europejczyk stał się niemal synonimem człowieka uzależnionego: od alkoholu, nikotyny, narkotyków, od telewizji, pornografii, Internetu, od ciała, jedzenia, seksu, emocji, od dominującej ideologii i mody, od pieniędzy czy przemocy, od określonych substancji, osób czy bodźców. W tej sytuacji ochrona osobistej wolności jest przejawem nie tylko troski o własny los, ale jest jednocześnie przejawem troski o ojczyznę. Tylko wewnętrznie wolni ludzie, kierujący się głosem sumienia i rozwagi, mogą zbudować oraz obronić niepodległą ojczyznę.

3.3. Troska o rodzinę

Kolejnym przejawem wychowania patriotycznego jest dorastanie do troski o rodzinę: o tę, w której wzrastamy

i o tę, do której założenia się przygotowujemy. Jakże zagrożony jest los kraju i narodu, w którym rodziny są nietrwałe, rozbite, biedne materialnie czy duchowo, patologiczne, wrogo nastawione do dzieci, niezdolne do tworzenia klimatu bezpieczeństwa oraz do mądrego wychowania młodego pokolenia. Silna rodzina jest fundamentem silnej ojczyzny. Świetnie widać to obecnie choćby na przykładzie Niemiec. Zostały tam uznane za małżeństwo i rodzinę związki homoseksualne, a zatem ci, którzy tworzą pary bezpłodne. Ponadto ponad połowa małżeństw się tam rozpada, a znaczna część małżonków nie jest zdolna do miłości rodzicielskiej, przez co dramatycznie spada liczba dzieci. Jeśli obecny trend się utrzyma, to według badań socjologicznych za czterdzieści lat nasi zachodni sąsiedzi będą stanowili mniejszość we własnym kraju. Napływający bowiem do Niemiec obywatele krajów muzułmańskich, tworzą silne, wielodzietne rodziny. Powyższy przykład jest dowodem na to, że troska o dobre przygotowanie do założenia trwałej rodziny, w której wyrastać będą mądre i szczęśliwe dzieci, to jeden z najważniejszych przejawów patriotyzmu.

3.4. Uczciwa i kompetentna praca zawodowa

W obecnych uwarunkowaniach społecznych i politycznych świata podstawowe znaczenie dla niepodległości i losu ojczyzny ma nie tylko wojsko czy liczba ludności danego kraju, lecz także poziom rozwoju gospodarczego oraz postęp naukowy i techniczny. Zależna od innych krajów i zagrożona staje się ta ojczyzna, w której znaczna część obywateli to ludzie bezrobotni, źle wykształceni, niedbale pracujący, bierni. Podobnie w trudnej sytuacji znajduje się ta ojczyzna, w której przemysł jest przestarzały, która nie dysponuje nowoczesnymi technologiami, która musi importować drogie

wytwory nowoczesnej myśli technicznej, a sama skazana jest głównie na sprzedawanie taniego surowca, półproduktów czy taniej siły roboczej. W tej sytuacji dorastanie do patriotyzmu przejawia się na co dzień nie tyle poprzez sumienną służbę wojskową czy gotowość do walki zbrojnej w obronie Ojczyzny, ile poprzez wkład w jej rozwój gospodarczy. A to oznacza, że współczesny patriota to ktoś, kto dba o swoje solidne wykształcenie i swoje kompetencje na rynku pracy. To także ktoś, kto jest przedsiębiorczy, zdolny do podejmowania mądrych inicjatyw, do tworzenia miejsc pracy, do owocnej współpracy z innymi rodakami.

3.5. Zaangażowanie społeczne i polityczne

Każda ojczyzna istnieje w postaci państwa, które przybiera określoną formę ustrojową. Zagrożona jest ta ojczyzna, w której ustrój polityczny jest niesprawiedliwy, w której ludzie sprawujący władzę są skorumpowani, niekompetentni lub nieudolni, w której źle działają podstawowe instytucje i służby państwowe (parlament, rząd, samorządy, policja, poczta, komunikacja, system oświaty, ochrona zdrowia, itd.). Z tego względu stopień społecznej i politycznej świadomości oraz dojrzałości obywateli jest istotnym wyznacznikiem sytuacji danego narodu i ojczyzny.

Współczesny patriota to ktoś, kto wnosi pozytywny wkład w sytuację społeczną i polityczną w swojej ojczyźnie. Wymaga to najpierw krytycznej obserwacji rzeczywistości, by przeciwstawiać się zagrożeniom w sferze społecznej i politycznej. Patriota to ktoś, kto rozumie, że nie służy dobru ojczyzny modne obecnie bezkrytyczne ubóstwianie demokracji, budowanej bez podstawowych wartości, jakimi są: bezwarunkowa ochrona ludzkiego życia, troska o godność i rozwój każdego obywatela, uczciwość, odpowiedzialność,

sprawiedliwość i solidarność społeczną. Patriota to ktoś, kto rozumie, że nie można budować dobra ojczyzny w oparciu o naiwnie rozumianą tolerancję czy nieodpowiedzialną demokrację, która prowadzi do korupcji, niesprawiedliwości, ubóstwa milionów rodaków, a nawet do ukrytej dyktatury, gdy politycy przypisują sobie prawo decydowania o tym, kto jest w danym państwie chroniony prawem, a kogo można legalnie zabić, na przykład poprzez aborcję czy eutanazję.

Patriota to ktoś, kto rozumie, że demokracja jest dobrym ustrojem dla ojczyzny i państwa jedynie wtedy, gdy w tej ojczyźnie większość obywateli to ludzie światli, odpowiedzialni, kompetentni, ludzie sumienia, którzy rzeczywiście szczerze troszczą się o dobro wspólne. Stąd ważnym przejawem patriotyzmu jest krytyczne analizowanie ustroju i zachowań ludzi rządzących, demaskowanie wszelkich przejawów zła w wymiarze społecznym i politycznym, kontrolowanie władz państwowych i samorządowych oraz ustanawianych przez nich praw, a także osobisty, pozytywny wpływ na życie społeczne i polityczne poprzez odpowiedzialne uczestnictwo w wyborach oraz zaangażowanie się w życie wspólnoty lokalnej. Patriota to ktoś, kto potrafi wraz z osobami podobnie myślącymi organizować skuteczne grupy nacisku, które sprawdzają na ile państwo chroni obywateli przed wszelkimi zagrożeniami, na przykład przed przestępczością i demoralizacją, na ile chroni i promuje rodzinę oraz podstawowe wartości, takie jak miłość, prawda i odpowiedzialność.

Zakończenie

Istnieje ścisły związek między sytuacją poszczególnych obywateli a sytuacją Ojczyzny. Ten fakt najlepiej sobie

uświadamiamy wtedy, gdy z Ojczyzną dzieje się coś dramatycznie złego, na przykład wtedy, gdy traci ona niepodległość lub gdy nie stwarza swoim obywatelom elementarnych warunków, które są potrzebne, by żyć w wolności i bezpieczeństwie. Do tej pory ponosimy jeszcze bolesne konsekwencje krzywd, jakich doznała nasza Ojczyzna w ostatnich dwustu latach swojej historii (rozbiory, okupacja hitlerowska, dyktatura komunistów).

Z powyższych względów postawa patriotyczna, czyli troska o Ojczyznę, jest ostatecznie nie tylko troską o los rodaków, ale także troską o los nas samych i naszych bliskich. Jest też pozytywnym wkładem w rozwój i dobro innych narodów. Przypomina nam o tym ten nasz Rodak, z którego jesteśmy wyjątkowo dumni i od którego możemy uczyć się dojrzałego patriotyzmu. Właśnie on – Jan Paweł II – upewnia nas o tym, że *„człowiek swoją głębszą tożsamość ludzką łączy z przynależnością do narodu, swoją zaś pracę pojmuje także jako pomnażanie dobra wspólnego, wypracowanego przez jego rodaków, uświadamiając sobie przy tym, że na tej drodze praca ta służy pomnażaniu dorobku całej rodziny ludzkiej”* (*Elementarz Jana Pawła II dla wierzącego, wątpiącego i szukającego*, WL Kraków 2001). Z powyższych analiz płynie zobowiązanie do traktowania wychowania patriotycznego i obywatelskiego jako istotnego elementu wychowania integralnego w rodzinie, szkole, parafii i państwie. Rodzice wspierani przez wszystkich innych wychowawców – nauczycieli, księży, katechetów, liderów młodzieżowych grup formacyjnych – powinni przygotowywać dzieci i młodzież do tych form patriotyzmu, które zostały zasygnalizowane powyżej i które nigdy nie przestaną być aktualne.